

Audycje o życiu Prezydenta w Polskim Radio

Dzisiaj Polskie Radio rozpoczyna cykl audycji słuchowiskowych, poświęconych życiu i działalności Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta. Pierwsze słuchowisko nosi tytuł „Dzieciństwo” — akcja toczy się w rodzinnym mieście Prezydenta — Lublinie.

Słuchowisko to zostanie nadane dzisiaj o godz. 19.30 w obu programach Polskiego Radia (na fali długiej i średniej).

W przededniu urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta

Masy pracujące całego kraju meldują o wykonaniu zobowiązań

Załoga kopalni »Szombierki« wydobyla ponad plan 10.573 tony węgla
Robotnicy ZPB im. Dzierżyńskiego dali dodatkową produkcję wartości 2.880.000 zł.

W przededniu wielkiego święta narodu — 60 rocznicy urodzin Przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydenta RP. Bolesława Bieruta kopalnie, huty, stocznie, fabryki, gromady, PGR-y, POM-y przybierają odświętny wygląd, robotnicy, którzy w dniach Czynu i obecnie podczas Wart na cześć Prezydenta Bieruta odnoszą poważne sukcesy produkcyjne, zatknęli na swych maszynach czerwone proporczyki.

Na szybach kopalń i w halach fabrycznych widnieją portrety Prezydenta.

Cały kraj żyje hasłem Wart na cześć Prezydenta Bieruta. W dniu urodzin Prezydenta zameldujemy o rekordowych wynikach naszej pracy — tak postanawiają robotnicy, chłopcy, pracownicy techniczni, naukowcy i młodzież.

Katowice

Z gorącym entuzjazmem zaciąga ją Warty produkcyjne na cześć Pierwszego Obywatela Polski Ludowej towarzysza Bieruta górniczy kopalni śląskich. Walczą oni o dodatkowe tony węgla i przedterminową realizację zadań wydobywczych.

Załoga kopalni »Szombierki« zobowiązanie swoje — wydobycia 10.573 tony węgla ponad nadwyżkę uzyskała w lutym br. wykonała na 20 dni przed terminem i do dnia 15 kwietnia osiągnęła już nadwyżkę w wysokości 3.000 ton. Górniczy tej kopalni zaciągnęli obecnie Warty na cześć towarzysza Bieruta.

Łódź

O pełnym zrealizowaniu zobowiązań na cześć Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja zameldowały już załogi 12 zakładów włókienniczych w Łodzi i woj. łódzkim.

Największy sukces odniosła załoga ZPB im. Dzierżyńskiego, która dała w Cynie dodatkową produkcję wartości 2.880 tys. zł, tj. dwa razy więcej niż się zobowiązała.

Wysoko przekroczyły swe zobowiązania załogi ZPB im. gen. Wł. Piłsudskiego w Łodzi, załoga Południowo-Łódzkiej Zakładów Przemysłu Pasmanteryjnego, ZPW im. Nowotki w Tomaszowie Maz., ZPDZ im. Duracza, fabryki firanek i koronek im. Hanki Sawickiej oraz rudzkiej farbiarni i wykańczalni.

Ogółem wartość zobowiązań, zrealizowanych dotychczas przez włókienniczy okręg łódzki przekracza sumę 25 mil. zł.

W Andrychowskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego około 700 młodych tkaczek zaciągnęło Warty i podjęło dodatkowe zobowiązania produkcyjne. Dziewczęta oddziału wykańczalni postanowiły uczcić 18 kwietnia zorganizowaniem dwu żeńskich brigad produkcyjnych, które zastępują w pracy tkackiej system żandarowej. Oprócz zobowiązania ogólnego padło kilkadziesiąt cennych postanowień indywidualnych.

Wrocław

Robotnicy budowlani, zatrudnieni przy budowie domów, przeznaczonych dla robotników fabryki »Archi medes« zameldowali o przedterminowej realizacji swych zobowiązań.

Już oddali oni przedterminowo do użytku pracowników tej fabryki 23 izby mieszkalne.

Na 30 dni przed terminem wykonały swoje zobowiązania brygady budowlane ZB nr 2, pracujące przy

budowie osiedla robotniczego w jednej z dzielnic Wrocławia. 20 izb mieszkalnych o powierzchni 440 m. kw. oddanych do użytku oto rezultat ich pracy. Do przedterminowego wykonania zobowiązań przyczyniła się wydatnie brygada murarska Mośia, której członkowie wykonują stale po 210 proc. normy.

Lublin

Poszczególne załogi pracy meldują już o wykonaniu zobowiązań podjętych na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta.

Załoga Centralnego Biura Projektów Budownictwa Wiejskiego, która zobowiązała się wykonać plan w marcu w 110%, wykonała go w 123,5, przekraczając zobowiązanie o 13,5%.

Personel Biblioteki Związku Zawodowego Pracowników Handlu w Lublinie zobowiązał się wciągnąć do ewidencji 2000 książek nadesłanych z Zarządu Głównego ZZPH; zobowiązanie to wykonał na 4 dni przed terminem.

Wieś zaciąga Warty Bierutowskie

W ostatnich dniach dla przyspieszenia wykonania podjętych zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i święta 1 Maja, dla przyspieszenia siewów wiosennych, coraz liczniejsze załogi robot-

ników PGR zaciągają Warty.

W woj. łódzkim na Wartach stanęli wszyscy robotnicy zespołów PGR: Leszno, Czerniew i wielu innych. W czasie piernienia Warty brygada Kołodziejczyka z PGR Opiesin wykonuje przeciętnie 195% normy dziennie.

O przedterminowym wykonaniu zobowiązań dzięki zaciągnięciu Wartom, zameldowało w woj. łódzkim 15 załóg robotniczych PGR, które całkowicie ukończyły siewy kłosa i rozpoczęły prace przy sadzeniu ziemniaków oraz siewie buraków, roślin motylkowych itp.

W woj. poznańskim jedni z pierwszych zaciągnęli Warty robotnicy PGR Czarniejewo, Pomorzanowice, Bieganowo i Ostrów Szlachecki. Na wartach szczególnie wyróżniają się brygady Jakubowskiego i Cwiklińskiego ZPG Czarniejewo w pow. Gnieźno.

Załoga FSC z radością powitała wspaniały dar ZSRR dla Polski

W związku ze wspaniałym darem Rządu ZSRR dla Polski, jakim jest budowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, załoga FSC w Lublinie wystosowała list do radzieckich budowniczych Pałacu, który podajemy poniżej:

„Droży Towarzysze!

Załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie z radością wita umowę, zawartą między Rządem ZSRR a Rządem Polski o budowie Wielkiego Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie.

Budowa Pałacu jest szczególnym wydarzeniem w dziejach stosunków między narodami. Dar ten jest najlepszym dowodem przyjaźni i pomocy narodów radzieckich dla naszej Ludowej Ojczyzny, budującej podstawy socjalizmu.

Powstanie Pałacu Kultury i Nauki przyczyni się do szybkiego rozwoju kulturalnego i naukowego naszego kraju. Budowniczości nasi, którym przypadnie zaszczytny udział w budowie Pałacu, będą mieli możność poznać Wasze nowoczesne metody pracy i z kolei po-



Siewy w całej pełni

Chłopi z gromady Chraplewo, którzy rzucili całej Polsce wezwanie do współzawodnictwa w wiosennych siewach rozpoczęli już wykonywanie swoich zobowiązań.

W ciągu jednego dnia chłopcy z gromady Chraplewo obsiali grochem, pszenicą jarą i mieszankami 70% całego arealu ziemi, którą gromada obsiewa tej wiosny — Na zdjęciu: ob. Łuczak — chłop z gromady Chraplewo w czasie siewu.

(CAF — fot. Zawadzki)

Nota radziecka w sprawie Niemiec wywołała ogromne zakłopotanie rządów USA, Anglii i Francji stwierdza »L'Humanite«

PARYŻ (PAP). „Zakłopotanie w krajach zachodnich po nocie radzieckiej w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami” — oto tytuł artykułu »L'Humanite«.

Brak oficjalnych komentarzy o nocie radzieckiej ze strony rządów Stanów Zjednoczonych, Francji i Anglii — stwierdza dziennik — jest dowodem zakłopotania panującego w kołach rządzących tych krajów. Rządy USA, Anglii i Francji wiedzą doskonale, że nota radziecka uzupełnia jasne propozycje, sformułowane przez rząd ZSRR w nocie z 10 marca, propozycje, które pragną one odrzucić, nie ujawniając w pełni swego oblicza zarówno przed narodem niemieckim jak przed narodami innych krajów. Rządy te wiedzą, że odrzucenie tych propozycji równoznaczne będzie z jawnym opowiadaniem się przeciwko jednoci Niemiec i pokojowi w Europie.

Dlatego też Amerykanie usiłują jak najbardziej przyspieszyć zawarcie z Niemcami bońskimi tzw. układu ogólnego, który wraz z porozumieniami o „armii europejskiej” oficjalnie włączyłyby Niem-

cy Adenauera do systemu atlantyckiego. Kraje zachodnie chcą kontynuować remilitaryzację odwetowców zachodnio-niemieckich w celu wykorzystania ich w wojnie agresywnej przeciwko ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Uroczystości ku czci Prezydenta RP w Lublinie

Uroczystości w związku z 60-tą rocznicą urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta rozpocznie dzisiaj capstrzyk młodzieży ZMP. Jutro o godzinie 16.30 zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa w domu, w którym mieszkał towarzysz Bierut (przy ul. Sieroczej); o godzinie 18-tej w Teatrze Państwowym odbędzie się uroczysta akademii, którą organizuje Komitet Wojewódzki PZPR i Wojewódzka Rada Narodowa.

Walka o plan trwa

Brawo »Buczkwoccy«

Jak już podawaliśmy najlepiej wywiązuje się z realizacji planów załoga Fabryki Obuwia im. M. Buczka w Lublinie.

O rytmiczności w produkcji świadczy procent wykonania planów dziennych, który waha się w granicach od 100% — do 105%.

W dn. 12.IV br. np. plan wykonano w 104,6%, zaś w dn. 15.IV br. w 100,5%.

Do chwili obecnej załoga wykonała 50% planu miesięcznego.

I kwartał w ZSE Zamość — pod znakiem sukcesów

Dzięki wyteżonej pracy palaczy, maszynistów i brygady remontowej plan kwartalny w Zakładach Sieci Elektrycznych w Zamościu wykonano w 106%. Nie zapomniano także o oszczędności węgla, którego zużyto o 4,5% mniej niż przewidywał plan. Koszta własne zmniejszono o 2,5%. Plan kapitalnych remontów wykonano w 141% w stosunku do zaplanowanych robót w I-szym kwartale.

W pracy wyróżnili się w tym okresie: Lukaszewicz, Radomski, Fiedona, Mróz, Niałko, Hasić, Kitka, Nisior, Jahaniuk, Szwed, Wiński i Urbański. Przy pracach remontowych na czoło wysunęła się brygada monterska Wawrycha, która średnio wykonuje 250% normy.

Bardziej rytmicznie...

... musi pracować załoga Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego w Poniatowej. O ile w pierwszych miesiącach br. wykazywała inicjatywę w kierunku zlikwidowania zrywów w produkcji, o tyle w I-szej dekadzie kwietnia dopuściła do pewnych skoków, co nie pozostało bez wpływu na wykonanie planu. Realizacja planu za I dekadę kwietnia kształtowała się następująco: 1 IV br. — 77%, 2 — 94%, 3 — 81%, 4 — 71%, 5 — 99%, 7 — 60%, 8 — 82%, 9 — 109%, 10 — 87%. A więc jak widać różnice w poszczególnych dniach są dość poważne. 60% i 109% — to stanowczo za duże odchylenia.

Wskutek zrywów i nierównomiernie rozłożonej produkcji plan I-szej dekady kwietnia wykonano zaledwie w 84%.

Wykonanie planu I-szej dekady w stosunku do planu miesięcznego zamiast przewidzianych 34% wynosi 30,6%.

Załoga ZWSI w Poniatowej zdaje sobie jednak sprawę z tego, gdzie tkwi przyczyna zła i operując się na doświadczeniach z ub. miesięcy postara się na pewno o całkowite wyrugowanie zrywów. Wówczas plan miesięczny zostanie na pewno wykonany.

Powrót delegacji polskiej z Moskwy

WARSZAWA (PAP). Dnia 15 bm. powróciła z Moskwy delegacja w składzie: wiceminister Szkolnictwa Wyższego Henryk Golański, rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr Jan Wasilkowski, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr Tadeusz Banachiewicz, która udała się do stolicy ZSRR celem przejęcia pamiątek, związanych z życiem i pracą Mikołaja Kopernika oraz innych materiałów historycznych, przekazanych Polsce przez Rząd

Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Na dworcu w Warszawie delegację witali: wiceminister Szkolnictwa Wyższego Eugenia Krassowska, zastępca Sekretarza Naukowego Polskiej Akademii Nauk prof. dr Łoszczycki, prorektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. dr Jacewski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego dr Zonn oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Baza zaopatrzeniowa dla Budowy Pałacu Kultury i Sztuki

WARSZAWA (PAP). Obok intensywnych prac odgruzowawczych na placu, na którym wzniesiony zostanie Pałac Kultury i Nauki oraz budowy osiedla mieszkaniowego w Jełonkach dla radzieckich budowniczych Pałacu, trwają obecnie roboty przy budowie wielkiej bazy produkcyjnej — składowej, która powstaje w pobliżu Warszawy i zaopatrywać będzie budowę PKiN. Na 40-hektarowym obszarze powstana m. in. ołbrzymia wytwórnia betonu, baza autotransportu, warsztaty obróbki maszynowej, warsztaty hydrauliczno-mechaniczne, wielkie magazyny.

Pokój niezbędnym warunkiem rozwoju ludzkości i szczęścia dzieci

Obrazy Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci

WIEDEŃ (PAP). W toku dalszych obrad Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci toczyła się dyskusja nad referatami.

Jako pierwsza głos zabrała przedstawicielka Unii Południowo-Afrykańskiej Johnson. Omówiła ona wyjątkowo ciężką sytuację ludności murzyńskiej w jej kraju. Przeszło 87% ogólnego obszaru ziemi w Unii Południowo-Afrykańskiej należy do Europejczyków a tylko 13% do Murzynów. Ludność murzyńska głoduje i pozbawiona jest wszelkich praw politycznych. Szczególnie ciężka jest sytuacja dzieci. 60% dzieci murzyńskich umiera w wieku niemowlęcym. Większość dzieci nie uczęszcza do szkół.

Przedstawicielka Japonii Matsu-moto przedstawiła w swym przemówieniu straszliwe skutki drugiej wojny światowej. Tysiące dzieci zginęło, wiele zostało bez rodziców, bez dachu nad głową i chleba.

Wiceminister ochrony zdrowia Rumuńskiej Republiki Ludowej Wiktor Dimitriu, wskazał na troskliwą opiekę, jaką otoczone są

dzieci w Rumunii. Liczba żłobków dziecięcych wzrosła 6-krotnie, a przed szkółki 3-krotnie w porównaniu z 1939 r. Liczba szkół podstawowych wzrosła także 6-krotnie.

Przemawiająca następnie delegatka Chin Kan He-tsin stwierdziła, że w Chinach po raz pierwszy w historii zagwarantowane są prawa matki i dzieci. Dzieci mas pracujących otoczone są ojcowską troskliwością. We wsiach czynnych jest przeszło 100 tysięcy izb porodowych obsługiwanych przez 110 tysięcy specjalistów, stworzono szeroką sieć ośrodków dziecięcych, żłobków i prewentoriów.

Następnie przemawiała delegatka Polski, wiceprezidentka Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet Eugenia Pragierowa.

Polska Ludowa — oświadczyła — postawiła sprawę dziecka jako swoje zadanie naczelne i realizuje je przy pełnym poparciu i pomocy całego społeczeństwa.

Polska Ludowa otacza serdeczną opieką rodzinę. Dla polepszenia bytu dzieci wprowadzono zasiłki rodzinne, które pobiera przeszło 4 miliony rodzin. Przed dzieckiem polskim, gdy dorosnie, stoją otworem wszystkie zawody, wszystkie stanowiska, możliwości najpełniejszego, najwzrostochronniejszego wykorzystania swoich uzdolnień i talentów.

Polska mobilizuje wszystkie siły narodu w obronie pokoju, niezbędnego warunku rozwoju ludzkości i szczęścia dzieci na całym świecie. Obrady trwają.

Mocarstwa imperialistyczne odrzuciły w Radzie Bezpieczeństwa prośbę 11 państw Azji i Afryki w sprawie Tunisu

NOWY JORK (PAP). 14 kwietnia Rada Bezpieczeństwa zakończyła dyskusję nad prośbą 11 krajów Azji i Afryki o wpisanie na porządek dzienny sprawy sytuacji w Tunisie. Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa z dnia 10 bm. przedstawiciel Pakistanu Buhari zaproponował, aby przedstawicielom 10 krajów Azji i Afryki nie będących członkami Rady przyznać prawo udzielenia odpowiedzi na nieuzasadnione oskarżenia delegata francuskiego z dnia 4 kwietnia. Na poniedziałkowym posiedzeniu przedstawiciele Francji, Anglii i Holandii wypowiedzieli się przeciwko powyższej propozycji.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego Soldatow stwierdził, że delegat francuski korzystając ze swego prawa stałego członka Rady Bezpieczeństwa usiłuje pozbawić przedstawicieli wspomnianych 10 krajów możliwości przedstawienia stanowiska ich rządów w sprawie Tunisu. Przedstawiciel ZSRR domagał się, aby Rada Bezpieczeństwa zapewniła tę możliwość wszystkim 10 wspomnianym krajom. Mówca powołał się na przepisy proceduralne, które przewidują, że członek ONZ może brać udział, bez prawa głosowania, w dyskusji nad wszelkimi zagadnieniami omawianymi przez Radę Bezpieczeństwa, jeżeli wchodzi w grę interesy tego członka ONZ. W danym wypadku — podkreślił Soldatow — wchodzi bezpośrednio w grę interesy 11 państw. Rada Bezpieczeństwa nie może pozbawić ich prawa przedstawienia swego stanowiska.

Toteż delegacja ZSRR popiera wniosek przedstawiciela Pakistanu. Również przedstawiciel Chile Santa Cruz wypowiedział się za przyjęciem wniosku pakistańskiego.

Następnie Rada przeszła do głosowania. Propozycja Pakistanu została odrzucona. Za tą propozycją głosowali delegaci ZSRR, Pakistan,

Chile i Brazylii oraz przedstawiciel Kuomintangu. Przeciwno propozycji głosowali Anglia i Francja, a wstrzymały się od głosowania Stany Zjednoczone, Holandia, Turcja i Grecja.

Propozycja 11 państw Azji i Afryki o wpisanie sprawy sytuacji w Tunisie na porządek dzienny Rady Bezpieczeństwa została również odrzucona, przy czym wyniki głosowania były takie same.

Odrzucenie przez blok angloamerykański w Radzie Bezpieczeństwa prośby 11 państw Azji i Afryki o rozpatrzenie sprawy Tunisu raz jeszcze zdemaskowało istotny charakter imperialistycznej polityki mocarstw kolonialnych — Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji — które brutalnie depczą słuszną prawną członków ONZ i wykorzystują ONZ jako narzędzie swej agresywnej polityki w celu stłumienia ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach kolonialnych i zależnych.

Zjazd byłych więźniów Buchenwaldu

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi z Weimaru, że zakończył się tam międzynarodowy zjazd byłych więźniów hitlerowskiego obozu koncentracyjnego Buchenwald. Uczestnicy zjazdu, w liczbie przeszło 300 delegatów ze wszystkich niemal krajów Europy, uchwaliłi jednomyślnie odezwe, w której ponawiają ślubowania złożone w dniu 13 kwietnia 1945 r., tuż po wyzwoleniu, że walczyć będą niezmordowanie o pokój światowy i o wolność. Przypominając męczeńską śmierć milionów ofiar hitlerowskich obozów koncentracyjnych, delegaci wzywają do zawarcia traktatu pokojowego z demokratycznymi, miłującymi pokój i niezawisłymi Niemcami, w myśl propozycji rządu radzieckiego. Nie wolno dopuścić do tego — stwierdza ją oni — by ponowiła się kiedykolwiek agresja przeciwko narodowi Europy z terytorium niemieckiego.

Byli więźniowie Buchenwaldu potępiają następnie zbrodniczą wojnę bakteriologiczną w Korei.

Skład Komitetu Obchodu 500 rocznicy urodzin Leonarda da Vinci

Jan Dembowski — Przewodniczący Komitetu, Jakub Berman — podsekretarz Stanu w P.R.M., Romuald Cebertowicz — prof. Politechniki Gdańskiej, Adolf Chybiński — prof. Uniwersytetu Poznańskiego, Franciszek Czubalski — rektor Akademii Med. w Warszawie, Maria Adamowska — literatka, Ksawery Dunikowski — rzeźbiarz, prof. A.S.P. Kraków, Eugeniusz Eibisch — prof. A.S.P. Warszawa, Leopold Infeld — fizyk, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Jarosław Iwaszkiewicz — literat, Jan Kostrzyca-Witkiewicz —

Skład Komitetu Obchodu 1000 rocznicy urodzin Avicenny

Przewodniczący Komitetu — Stanisław Mazur, prof. Uniw. Warsz., Kazimierz Ajdukiewicz — prof. Uniwersytetu Poznańskiego, Tadeusz Banachiewicz — astronom, prof. Uniw. Jagiellońskiego, Andrzej Bołowski — geolog, prof. Akad. Gór. - Hutn., Kraków, Ludwik Hirsfeld — prof. Akad. Med. Wrocław, Leopold Infeld — fizyk, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Tadeusz Kotarbiński — filozof, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, Teodor Marchlewski — biolog, rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mieczysław Michałowicz — prof. Akad. Med. w Warszawie, Edward Ochab — sekretarz KC PZPR, Jan Parandowski — literat, Ludomir Różycki — kompozytor, Jan Samsonowicz — geolog, prof. Uniwersytetu Warsz., Wacław Sierpiński — matematyk, prof. Uniwersytetu Warsz., Adam Schaff — filozof, prof. Uniw. Warsz., Julian Tuwim — literat, Ananiasz Zajaczkowski — prezes Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, prof. Uniw. Warsz.

architekt, prof. Politechniki Warsz., Tadeusz Kulisiewicz — malarz, prof. A.S.P. Warszawa, Kazimierz Kuratowski — fizyk, prof. Politechniki Warsz., Stanisław Lorentz — historyk sztuki, prof. U. W. dyr. Muz. Narod. w Warszawie, Kazimierz Michałowski — archeolog, prof. U. W., Kazimierz Majewski — prof. Uniwersytetu Wrocławskiego, dyr. Instytutu Kultury Materialnej, Andrzej Panufnik — kompozytor, Stefan Piętkowski — fizyk, prof. Uniwersytetu Warsz., Andrzej Pronaszko — malarz, prof. A.S.P. Kraków, Leon Schiller — reżyser, Leopold Staff — literat, Juliusz Starzyński — prof. U. W., dyr. Państw. Inst. Sztuki, Franciszek Strykowski — profesor ASP w Warszawie, prezes Z.P.A.P., Marian Wnuk — rzeźbiarz, rektor ASP Warszawa, Aleksander Zelwerowicz — aktor.

Studiując doświadczenia WKP(b) Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii rozszerzy swą działalność w zakładach pracy

Doniosłe uchwały XXII zjazdu

W Londynie odbył się XXII Zjazd Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii. W dniu 12 kwietnia toczyła się dyskusja nad referatem politycznym sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii — Harry Pollitta. W dyskusji wzięło udział 32 delegatów.

Dyskusję podsumował Harry Pollitt. Mówca wezwał wszystkich członków Partii Komunistycznej do przestudiowania odpowiedzi rządu radzieckiego na ostatnie noty mocarstw zachodnich w związku z propozycją radziecką w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

Nawiązując do kwestii jedności ruchu robotniczego, Pollitt oświadczył, że Partia Komunistyczna gotowa jest współpracować z każdą inną grupą ruchu robotniczego, która wyznaje poglądy zbliżone do poglądów wyłożonych w referacie politycznym.

W zakończeniu Pollitt wezwał członków partii, by odważnie zwalczać trudności i zawsze wierzyć w partię. Idziemy wspólnie — oświadczył Pollitt — z milionami najbardziej świadomych, politycznie wyrobionych i dalekowzrocznych ludzi na świecie. Prowadź nas i wskazuje nam drogę największy geniusz, jakiego kiedykolwiek wydała klasa robotnicza — towarzysz Stalin.

Końcowe słowa Pollitta przyjęte zostały burliwą owacją.

W dniu 13 kwietnia zastępca redaktora naczelnego dziennika „Daily Worker“ Gollan, wygłosił referat pt. „Droga Wielkiej Brytanii do socjalizmu“.

Zjazd uchwalił rezolucję o sytuacji

na Malajach, w której stwierdza m. in.: Wojna przeciwko narodowi malajskiemu nie jest prowadzona w interesach Anglii, lecz w interesach właścicieli plantacji kauczukowych i kopalń cyny. Wojna ta jest prowadzona z celem zapewnienia dostaw surowców amerykańskiemu podległemu wojennemu. Naród angielski płaci za tę wojnę śmiercią wielu młodych Anglików oraz poważnym spadkiem stopy życiowej.

XXII Zjazd Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii wzywa wszystkie walczące o pokój organizacje, by zażądały natychmiastowego wycofania angielskich sił zbrojnych z Malajów i ustanowienia pokoju i przyjaźni z wolnymi Malajami.

Zjazd przyjął również rezolucję poświęconą kryzysowi w angielskim przemyśle włókienniczym.

Pod koniec obrad w dniu 13 kwietnia Peter Carrigan wygłosił referat w sprawie zmiany statutu partii. Mówca stwierdził, że głównym celem

Listy do Prezydenta RP

WARSZAWA (PAP). — Podajemy kolejno wykaz listów z zobowiązaniami i życzeniami, napływającymi do Prezydenta RP Bolesława Bieruta z okazji 60 rocznicy Jego urodzin.

Listy nadeszły:

Państwowa Szkoła Muzyczna w Wałbrzychu, Szkoła Podstawowa w Białowie, Szkoła Podstawowa w Budkowie, Szkoła Podstawowa w Bytomiu, Szkoła Podstawowa w Zalesiu, Szkoła Podstawowa w Kochłowicach, Szkoła Podstawowa w Koscierzycy, Kurs dla Pracujących w Kłodzku, Szkoła Przystosowania Zawodowego Nr 50 w Tomaszowie Maz., Szkoła Metalowa - Budowlana w Strzelcach Opolskich, Podstawowa Szkoła Rachunkowości Rolnej PCM w Trzcielnie, Uniwersytet im. M. Kopernika w Toruniu, Kurs Pedagogiczny przy PZP w Toruniu, Przedsiębiorstwo Tomaszowskich Zakładów Włókienniczych, Szkoła Podstawowa w Sączowie, Szkoła Zawodowa w Szamotulach, Liceum Pedagogiczne w Sandomierzu, Liceum Felczyńskie w Siemianowicach Śląskich, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Szczecinie, Szkoła Podstawowa w Wygodzicach, Technikum Odzieżowe i Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Przemyslu, Szkoła Podstawowa Nr 18 w Bytomiu, Szkoła Podstawowa w Wilkowie, Szkoła w Wielolecie, PGR Rudzice, Zakłady Włókienniczych w Tomaszowie, Oddział Narodowego Banku Polskiego w Złotoryi, Spółdzielnia Pracy im. A. Krzywoni w Zabru, Nadleśnictwo w Wałczynie, Rada Lwowska Polskiego Związku Lotniczego w Warszawie, Rejon Lasów Państwowych w Wałczu, Nadleśnictwo w Dobrzycu, Nadleśnictwo w Trzelnio, Nadleśnictwo w Trzebieżkach, Nadleśnictwo w Tucznio, Nadleśnictwo w Wałczu, Nadleśnictwo w Zdrojowicach, Centralny Zarząd Budownictwa Miasta i Osiedli ZOR w Warszawie, Dyrekcja Budowy Miast i Osiedli w Katowicach, MHD woj. wrocławskiego, Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, Gromada Bielany, Zakłady Materiałów Opatrunkowych w Bydgoszczy, Zakłady Drzewne w Białej Podlaskiej, Zakłady Przemysłu Dzielarskiego w Głubczycach, Miejskie Hale Handlowe w Gdyni, Fabryka Tekstury w Dolach Białych, Fabryka Superfosfatu w Katowicach, Powszechna Spółdzielnia Spółwyców w Zaganiu, Odcinek drogowy PKP w Doblegniewie, Powiatowy Zakład Mieszkański w Otwocku, Państwowe Prewentorium dla Dzieci w Nowogrodzie, Drukarnia Biletowa w Poznaniu, Powiatowy Zakład Mieszkański w Ostrowie Wlkp., Huta „Ostrowiec“, Fabryka Mydła w Raciborzu, Spółdzielnia Pracy Tkackiej w Pabianicach, Zakłady Gastronomiczne w Potrkowie, Szkoła Podstawowa Nr 46 w Warszawie, Szkoła Podstawowa Nr 40 w Warszawie, Szkoła Podstawowa Nr 1 w Warszawie, Szkoła Ogólnokształcąca stopnia podstawowego Nr 75 w Warszawie, Technikum Mechaniczne - Elektryczne w Radomiu, Technikum Budowlane w Radomiu, Technikum Drogowe w Radomiu, Szkoła Ogólnokształcąca Nr 1 w Sosnowcu, Technikum Administracyjno-Gospodarcze w Pruszkowie, Szkoła Podstawowa Nr 2 w Augustowie, Szkoła Podstawowa w Gastrzeni, Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Dęblinie, Średnia Szkoła Zawodowa w Irenie, Państwowe Liceum Administracyjno - Handlowe w Dęblinie, Szkoła Podstawowa w Lipowcu, Technikum Handlowe MHW w Poznaniu, Szkoła Przystosowania Zawodowego GUSZ Nr 36 w Lubsku, Publiczna Szkoła Zawodowa w Józefowie, Szkoła Podstawowa w Syneczach, Szkoła TPD Nr 18 w Warszawie, Technikum Administracyjno - Handlowe w Prudniku, Szkoła Podstawowa w Podjezierzu, Publiczna Szkoła w Pokrzywicy, Szkoła TPD w Puliawach, Przedszkole TPD w Lublinie, Koło ZMP gromady Wojsławice, Szkoła Podstawowa Nr 4 w Piotrkowie, Liceum Ogólnokształcąca dla Pracujących w Prudniku, Liceum Administracyjno - Handlowe w Prudniku, Szkoła Podstawowa w Piaskach, Szkoła Podstawowa Nr 4 w Słupsku, Szkoła Podstawowa w Pralkowcach, Szkoła Podstawowa w Żurawicy, Szkoła Podstawowa w Stądniawicy

W telegraficznym skrócie

● We wtorek 15.IV odbyła się w zakładach przemysłowych „Bergmann - Borsig“ w Berlinie akademia z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiec - Polak. Przemówienie wygłosił sekretarz generalny niemieckiego Towarzystwa Krzewienia Pokojowych i Dobrosąsiedzkich Stosunków z Polską Karl Wloch. W części artystycznej niemieckie robotnice zespoły wokalnie - taneczne wykonały szereg tańców i pieśni polskich.

● We wtorek po południu Truman podpisał separatystyczny traktat „pokojowy“ z Japonią jak również inne związane z nim dokumenty, m. in. układ przewidujący stacjonowanie wojsk amerykańskich w Japonii.

● W Wiedniu rozpoczęły się 16 kwietnia trzydniowe obrady sesji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów.

Sesja omówi działalność Sekretariatu Generalnego Zrzeszenia i sprawozdanie Komisji Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników - Demokratów o wynikach badania zbrodni wojennych, dokonywanych przez amerykańskie siły zbrojne w Korei, oraz stosowania przez agresorów broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

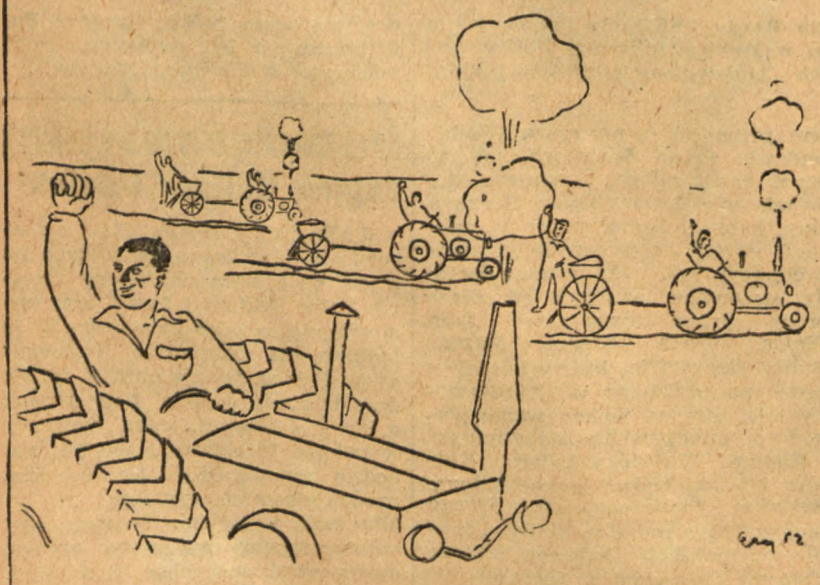
● W stolicy Iraku w Bagdadzie odbyła się potężna demonstracja antyimperialistyczna.

Uczestnicy demonstracji protestowali przeciwko sfabrykowanemu w Waszyngtonie planom tzw. „wspólnej obrony“ i przeciwko umowom w sprawie nafty zawartym między rządem irańskim a angielskimi towarzystwami naftowymi.

W czasie demonstracji doszło do starć między policją a demonstrantami w wyniku czego dwie osoby zostały zabite a 37 odniosło rany. Aresztowano kilkadziesiąt osób.

Na terenie karpowskiej stacji pomp (województwo-śląskie) azlak wodny uruchomiono trzeci agregat pomp. Stacja karpowska dostarcza obecnie do karpowskiego rezerwuaru wodnego przeszło 3,5 ml. m3 wody z Donu w ciągu doby.

W związku z rozpoczęciem siewów przez zespół PGR Kock.



PIERWSZE JASKÓLKI

Przez siewy do zwiększenia wydajności plonów oto bojowe zadanie spółdzielni produkcyjnych

Siewy wiosenne w całym kraju rozpoczęły się w wielu powiatach województwa zachodnich dobiegają one już nawet końca. Olbrzymią rolę w szybkim przeprowadzeniu zasiewów odegrał apel gromady Chraplewo i spółdzielni Milin, wzywający do przedterminowego przeprowadzenia prac wiosennych celem uczczenia 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta. Szybkość zasiewów jest w roku bieżącym szczególnie ważna ze względu na późną wiosnę.

Na apel Chraplewa i Milina odpowiedziały setki spółdzielni produkcyjnych, tysiące gromad w całym kraju. Również i w województwie lubelskim podjęto wiele zobowiązań. Oto np. spółdzielnia produkcyjna w Różance (powiat Włodawa) podjęła zobowiązanie o wykonaniu siewów wiosennych w ciągu 10 dni zamiast zaplanowanych 14.

Samo jednak skrócenie okresu zasiewów nie jest celem, jest jedynie środkiem do celu, wytkniętego przez Prezydenta R. P. na dożynkach r. ub. w Poznaniu i w Oredziu Noworocznym. Celem tym jest zwiększenie wydajności z hektara, by w ten sposób pokryć zapotrzebowanie na produkty rolne.

To zadanie postawione przed całym polskim rolnictwem przez pierwszego obywatela kraju stało się wytyczną działania dla chłopów małych i średniorolnych, dla setek Państwowych Gospodarstw Rolnych, dla tysięcy istniejących już u nas spółdzielni produkcyjnych.

Jeśli jednak dla chłopów gospodarujących indywidualnie jest to przede wszystkim wskazaniem, to dla spółdzielców staje się to już obowiązkiem. Nie w czym innym bowiem wyraża się wyższość gospodarki kolektywnej jak właśnie w wyższych urodzajach, jak właśnie w lepszej gospodarce.

Przykładem zrozumienia tej zasady może być cytowana już wyżej spółdzielnia produkcyjna w Różance. Oto wyjątek z rezolucji spółdzielców, uchwalonej na zebraniu ogólnym:

Na Twoje noworoczne wezwanie (mowa o Oredziu Prezydenta) do zwiększenia produkcji rolniczej, tak potrzebnej naszej Ojczyźnie, klasie robotniczej odpowiadamy dziś uroczystym zobowiązaniem: podnieśmy plony z hektara powyżej ustalonego planu na rok 1952 — pszenicy z 16 do 20 q, owsa z 18 do 20 q, jęczmienia z 13 do 15 q, dzięki czemu otrzymamy już w roku bieżącym 108 q dodatkowego zboża“.

„Ponadto — piszą dalej spółdzielcy z Różanki — zwiększymy wydajność z jednego ha chmielu, przez umiejętne oczyszczenie karp chmielowych oraz zawieszenie drutu do siatki przez co zwiększymy wydajność młodego chmielnika z 3 do 7 q“.

Spółdzielcy zobowiązali się również zbudować sposobem gospodarczym oborę w terenie do dnia 1 lipca br., by w ten sposób podnieść hodowlę bydła.

To niełatwe zadanie, które postawili przed sobą spółdzielcy z Różanki (a nie są oni jedyni w województwie) można i trzeba osiągnąć dzięki dobrej organizacji pracy, dzięki umiejętnemu stosowaniu obróbki maszynowej stosowaniu najnowszych metod gospodarki rolnej.

To wszystko jednak może być niewystarczające, jeśli nie uwzględni się warunku podstawowego — osobistego udziału członków spółdzielni w pracach wiosennych.

O tym, że zadanie to jest rozumiane przez spółdzielców w Różance, możemy się przekonać odwołując się znów do przytoczonej już przez nas rezolucji. Czytamy tam:

„Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rozalia Wieliczko zobowiązała się przepracować w brygadzie polowej 310 dniówek obrachunkowych, takie samo zobowiązanie podjął 18-letni ZMP-owiec Józef Kosak, wzywając do naśladownictwa wszystkich ZMP-owców członków spółdzielni produkcyjnej w woj. lubelskim. Antoni Wieliczko postanowił przepracować 311 dniówek, zaś grupowa Anna Kolada 300 dniówek.“

Na uwagę zasługuje fakt, że przewodniczący spółdzielni Paweł Daciuk podjął się oprócz pracy administracyjnej przepracować w polu 300 dniówek obrachunkowych.

Nie trzeba chyba tłumaczyć, że pracy dla każdego członka spółdzielni jest dość. Nie wytrzymują krytyki argumenty wysuwane przez niektórych mniej uświadomionych spółdzielców, że wszystko za nich zrobi maszyna. Owszem — traktory, siewniki, kultywatory i inne maszyny są wprowadzane po to, by przyspieszyć pracę, by ulżyć człowiekowi, by najcięższą ludzką harówkę zastąpić pracą maszyny. Ale nie oznacza to, że wówczas gdy się stosuje maszyny, niepotrzebna jest praca ręczna, praca koni. Pozostaje przecież wiele robót jak np. transport, rozsiewanie nawozów, jak bronowanie, czy orka szczególnie trudnych kawałków, które wymagają bezpośredniej pracy ludzi i koni.

Trzeba więc uruchomić wszelkie posiadane rezerwy przez poszczególne spółdzielnie. Wykorzystać

własny transport, własne maszyny, wykorzystywać w pełni własną siłę roboczą, nie oglądając się na pomoc z zewnątrz — Powiatowej Rady Narodowej czy też ekip łączności miasta ze wsią.

Trzeba przypomnieć spółdzielcom, że w zależności od tego ile sami będą pracować tyle będą mieli dniówek obrachunkowych.

Oto weźmy dla przykładu spółdzielnię produkcyjną w Lśniku Dużym (gm. Gościeradów, pow. Kraśnik). Powstała ona w marcu ub. r. posiadając obok kilkudziesięciu hektarów ziemi ornej niemal 13 ha stawów rybnych, oraz 2 ha sadów. Dzięki temu dniówka wyniosła 37 zł 84 gr. Jest to niewątpliwie suma wysoka. Nie może ona jednak przesłonić innego faktu. Oto najlepsi spółdzielcy tacy jak Piotr Pawłowski, Jan Mózgawa, Walenty Pałysz, Marcell Koba przepracowali od 79 do 99 roboczo-dniówek (najwięcej Pawłowski — 99). Wprawdzie na usprawiedliwienie można podać, że prace wiosenne były wykonywane wspólnie tylko na ziemi przydzielonej przez państwo, zaś na całym obszarze ziemi spółdzielczej rozpoczęto wspólną pracę na jesieni, ale nie może to w pełni usprawiedliwić spółdzielców z ich zbyt małego udziału osobistego w pracy kolektywnej.

Należyte rozstawienie ludzi, przydzielenie każdemu odpowiedniej pracy, wykorzystanie do maksimum wszystkich posiadanych rezerw pozwoli osiągnąć wytknięty cel — zwiększyć wydajność plonów z hektara, zwiększyć dochody spółdzielców.

I to jest bojowe zadanie naszych spółdzielni produkcyjnych w tegorocznej wiosennej akcji siewnej. A. S.



W ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta — harcerze ze szkoły Nr 7 w Sosnowcu zorganizowali na terenie swojej szkoły Harcerską Poczta do Prezydenta. Zadaniem Poczty jest: zbieranie indywidualnych zobowiązań uczniów i uczennic swojej i okolicznych szkół, propagowanie i tłumaczenie akcji podejmowania zobowiązań oraz przysyłanie listów do Prezydenta. Dyżury na Poczcie pełnią harcerze — najlepsi uczniowie i uczennice szkoły.

Na zdjęciu: Elżbieta Podsiadło z kl. IV wkłada do skrzynki pocztowej list do Prezydenta. Dyżur pełni Zofia Będkowska z kl. V.

Siewy rozpoczęto już na całej Lubelszczyźnie

Ostatnie ciepłe dni pozwoliły rolnikom Lubelszczyzny wyruszyć w pole. Jak już pisaliśmy pierwsi dokonali 10 hm. siewu owsa i mieszanki roślin motylkowych robotnicy rolni z gospodarstw PODŁODÓW i PRZYTOCZNO, wchodzących w skład ZESPOLU PGR KOCK w pow. lukowskim.

W tym czasie przeprowadził siewy na swoich gruntach i zakończył 12 hm. średniorolny gospodarz ze wsi CHYZA, gm. NOWA OSADA w pow. zamojskim — OB. JÓZEF JUSZCZAK.

Jak nam doniósł korespondent terenowy Antoni Kraszewski — ZAŁOGA PGR DZIEKANÓW w pow. hrubieszowskim rozpoczęła siewy 11 hm.

W tym samym dniu rozpoczęli siewy spółdzielcy z MILEJOWA, (pow. lubelski) i obsiali 10 ha koniczyną. Za ich przykładem poszli chłopci z GROMADY KLARÓW gm. Brzeziny, którzy również przed świętami stanęli do siewów.

Dnia 15 hm. ruszyły w pole maszyny z POM-ów: OPOLE - PODE DWORZE (pow. włodawski) i GOSCIERADÓW (pow. kraśnicki). 16 hm. rozpoczął prace wiosenne POM W WIERZBIŃCOWIE (pow. chełmski), a 17 hm. POM TARNOGRÓD (pow. hilgorajski). Na terenie powiatu lubelskiego siewy są już w całej pełni w spółdzielniach OSOWA i WINCEN-TÓWEK oraz w gromadach: BYSTRZYCA STARA, BYSTRZYCA NOWA, PAWLIÓWEK i FRANCISZKÓW (gm. Piotrowice). W gminie Jastków siewy chłopcy z gromad: TŁOSZOWICE, TOMASZOWICE i MOSZNA. Siewy rozpoczęto również w gminach PIOTRKÓW i JARŁÓW.

Piękna pogoda i wysoka temperatura ostatnich dni wymaga jak najszybszego przeprowadzenia siewów dla zachowania w ziemi zapasów wilgoci. Dlatego należy dolażyć wszystkich starań, aby zakończyć prace siewne w jak najkrótszym czasie.

Przed 60-tą rocznicą urodzin Prezydenta

Zobowiązania załogi PGR Wiśniów przyspieszą zakończenie siewów

W miejscu, gdzie dziś istnieje PGR Wiśniów kilka lat temu olbrzymie połacie urodzajnej ziemi zarastały olbrzymimi chwastami. Wojna spowodowała, że okoliczne wsie zostały zamienione w zgłiszczą i ruiny. Żadnych budynków mieszkalnych, ani inwentarskich w promieniu kilku km. nie było. Wieloletnim ugorom władza ludowa wypowiedziała zdecydowaną walkę. Nie bacząc na trudne warunki do Wiśniowa przybyli pierwsi pracownicy PGR z ob. Jawdykiem na czele. Nie bawem nadeszły również traktory, a wraz z nimi przybyło nowe życie do Wiśniowa. Warkot traktorów nie ustawał w dzień, ani w nocy, dopóki pozostawał choćby skrawek ugoru.

Dziś Wiśniów jest jednym z lepszych majątków PGR w powiecie hrubieszowskim. Ludzie nie mieszka już w prymitywnych barakach. Wybudowano dom administracyjny, kilka domków dwurodzinnych dla stałych pracowników, oborę stajnię na 60 koni, piękną, nowoczesną oborę dla 80 sztuk bydła. Na ukończeniu jest budowa nowoczesnej chlewni na 120 sztuk świń. Rozpoczęto budowę magazynu zbożowego, który jeszcze przed zimą ma być oddany do użytku. Wiosną br. ukończono budowę domu mieszkalnego, gdzie znajdzie pomieszczenie 50 pracowników sezonowych. Budynek ten zgodnie z umową już 1 kwietnia 1952 r. miał być oddany do użytku, lecz mimo

że został wykończony, Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane powiatu hrubieszowskiego z niewiadomych przyczyn wstrzymuje jego przekazanie.

Gospodarstwo Wiśniów ma już po za sobą poważne osiągnięcia. Zbierano tutaj ponad 30 q zboża z ha, przy czym pracownicy PGR zdają sobie sprawę, że nie są to maksymalne osiągnięcia. Stosując racjonalną uprawę i nawożenie, pilnując terminowego przeprowadzania siewów oraz troskliwie pielęgnując rośliny, wydajność z hektara można podwoić.

PGR Wiśniów ma wiele trudności. Najważniejsza z nich, to brak odpowiedniej ilości potrzebnych pracowników. Z braku ludzi wiele prac nie można wykonać w terminie. Przy układaniu planów zasiewów nie bierze się pod uwagę roślin najbardziej opłacalnych jak rośliny okopowe, przemysłowe i inne, a uprawia się w przeważającej ilości rośliny kłosowe, jako mniej pracochłonne.

Nadchodzące siewy już od dawna interesowały załogę, która postanowiła szczególnie się do nich przygotować. Sprawa ta była przedmiotem dyskusji na wielu naradach produkcyjnych, gdzie omawiano co i gdzie będzie siane, jaką będzie się stosowało uprawę i nawożenie, ażeby zwiększyć wydajność z ha.

Ażeby jednak przystąpić do siewów wiosennych, należało zakończyć omloty, a tu jeszcze w lutym kilkadziesiąt start stało nieruszonych.

Sprawa była trudna do rozwiązania. Brak było pracowników. Kierownik gospodarstwa Jan Kowalski w porozumieniu z sekretarzem podstawowej organizacji partyjnej Bronisławem Sobczukiem postanowili sprawę tę postawić przed załogą. W tym celu na 20 lutego br. zwołano wszystkich pracowników. Zebranie wykazało, że załoga rozumie jak wielkie straty poniosłoby gospodarstwo, gdyby sterty pozostały niewymłócone do lata. Dlatego po krótkiej dyskusji postanowiono, że każdy ze starych pracowników będzie pracował codziennie minimum 2 go dziny nadliczbowo, aż do ukończenia omlotów. Dzięki takiej postawie załogi PGR Wiśniów omloty zostały ukończone już 1 kwietnia.

Gdy pracownicy polowi przeprowadzali omloty, kowale i mechanicy przygotowywali traktory, maszyny i narzędzia do nadchodzącej akcji siewnej. Tu na szczególne wyróżnienie zasługuje kowal Józef Wróbel, który przy pomocy podreźnego Dziuby wyremontował wszystkie maszyny potrzebne do akcji wiosennej przed terminem.

W akcji siewnej ubiegłego roku bardzo często urywały się leje u siewników. Uszkodzenia te trzeba było remontować na miejscu w polu. Zabierało to czas, a co gorsze, na polu pozostawało wiele miejsc nieobsianych, tzw. „młajaków“. Kowal ob. Wróbel myślał, jak temu zaradzić. W końcu wpadł na pomysł. Zastosował specjalne maszynowe uchwyty tak, że obecnie nie ma obawy, że

leje będą się urywały, co zaoszczędzi dużo czasu i gwarantuje, że pola będą równo obsiane.

Dnia 26 marca br. w zespole Poturzyn, do którego należy gospodarstwo Wiśniów odbyła się narada poświęcona akcji siewnej. Na naradzie tej badając możliwości techniczne gospodarstw ustalono terminy, w jakich siewy mają być ukończone. Zgodnie z orzeczeniem narady, Wiśniów winien ukończyć siewy wiosenne w ciągu 8 dni. Biorąc pod uwagę ilość hektarów do obsiania, termin 8 dni był dość krótki, lecz przedstawiciele Wiśniowa będący na naradzie, celem uczczenia Święta 1 Maja i 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta postanowili skrócić go jeszcze o 2 dni. Pracownicy PGR Wiśniów wezwali jednocześnie do współzawodnicstwa o jak najszybsze przeprowadzenie siewów wiosennych i zwiększenie wydajności z ha, sąsiednie gospodarstwa PGR jak: Poturzyn, Kościeliszyn, Hulcze, Wólka Poturzyńska, Nowosiłki i Holubie.

Sądząc z przygotowań maszyn, narzędzi, ziarna siewnego oraz wypowiedzi przewodników pracy, do których należą: Edward Wołyniec, Franciszek Dębowski oraz traktorzysta Adolf Komar wyrabiający 200% normy, Emilia Sych, która przeciętnie wyrabia 180% normy, a w marcu br. otrzymała około 1000 zł. premii — podjęte zobowiązanie zostanie wykonane w terminie.

Zaostrzyć walkę o lepszą konserwację maszyn

Jedno z węzłowych zagadnień, którego rozwiązanie decyduje o wykonaniu zadań Planu 6-letniego, o obniżeniu kosztów własnych i jakości produkcji, to należyte wykorzystanie stanu oraz walkę o przedłużenie ich żywotności.

Jak sprawa ta wygląda na na-



22-letnia Jadwiga Kobylarz wykonuje „męską” robotę (jest ustawiaczem w ZWSE) ale po „kobiecemu” troszczy się o maszyny.

szym terenie? Niestety, nie najlepiej.

O ile wprowadzenie nowych metod, nowej technologii i organizacji pracy przyjmowane jest prawie we wszystkich naszych zakładach produkcyjnych z należyłym zrozumieniem, o tyle do sprawy konserwacji maszyn nie przykładają się jeszcze należytej wagi. Stosunek do tego zagadnienia jest wprost karygodnie lekceważący i to zarówno, jeśli chodzi o kierownictwo zakładów jak i załogi.

Większość organizacji partyjnych i rad zakładowych wykazuje na tym odcinku niesłychaną bez troskę. Nieliczne organizacje partyjne i związkowe stawiają zagadnienie konserwacji, remontu maszyn czy pracy uświadamiającej w tym zakresie wśród załogi — na porządku dziennym swych zebrań. A skutki takiego stosunku do tego, tak ważnego zagadnienia — to zmniejszona zdolność produkcyjna obrabiarek, nadmierna ilość braków, częste awarie i przestoje, unieruchomienie maszyn i długotrwałe remonty.

W Lubelskich Zakładach Mechanicznych („Lechia”) ani kierownictwo, ani egzekutywa, ani też rada zakładowa nie dbają o te sprawy. Nikt nie troszczy się tam o plan przeglądu maszyn czy ich remontu. Zagadnienie to nabiera znaczenia dopiero wówczas, gdy maszyna jest już unieruchomiona. Prawie wszystkie tokarki mają luz, które zmniejszają ich wydajność i są powodem produkowania nadmiernych braków. Często dopuszcza się tam do obrabiarek ludzi nieobeznanych z ich obsługą. Nie wyrabia się u robotników poczucia odpowiedzialności za powierzone im maszyny. Dlatego też mogło się zdarzyć, że jeden z robotników „dla żartu” nasypał do obrabiarki swego kolegi wiórów i unieruchomił ją.

Brak troski kierownictwa o maszyny ujawnił się choćby w fakcie powierzenia remontu otrzymanej z upłynienia tokarki majstrowi z działu... remontu samochodów, mimo, że istnieje w LZM brygada remontowa. Skutek jest taki, że tokarka nie nadaje się do

pracy z powodu bardzo dużych luzów.

Większość robotników pozostawia maszyny po pracy nieoczyszczone. Zresztą dzieje się tak nie tylko w LZM. Również w Lubelskiej Fabryce Maszyn Rolniczych 40% maszyn nie jest czyszczonych. Rada Zakładowa LFMR nie potrafiła wpoić w robotników poczucia odpowiedzialności za maszyny, nie zrobiła nic, by ich zachęcić do pójścia w ślady tow. tow.: Kochalskiego, Mościbrodzkiego, Szeląga, Gontarza czy Majewskiego, którzy pieczołowicie obchodzą się ze swoimi maszynami. Ich maszyny zawsze lśnią od czystości. Zdają sobie oni sprawę z tego, że na należyte utrzymanie maszyny praca jest nie tylko bardziej wydajna, ale i lżejsza.

Nie ma dostatecznej troski o park maszynowy w Krańwickiej Fabryce Wyrobów Metalowych. Cenne maszyny importowane ze Związku Radzieckiego, NRD, czy Czechosłowacji stoją tam niejednokrotnie nie zabezpieczone przed kurzem w czasie robót inwestycyjnych. Zdarza się też, że nikt nie troszczy się o należyte przechowanie części maszyn i narzędzi, a wynikające stąd braki stwierdza się po niewczasie.

Jeszcze przed kilku miesiącami w Zakładach Wytwórczych Sprzętu Elektrotechnicznego w Poniatowej brak było troski o park ma-



Troskliwie czuwa nad maszynami w dziale tłoczni ZWSE w Poniatowej awansowany na stanowisko kierownika tego działu wielokrotny racjonalizator St. Posyniak. (Z lewej pracownik działu St. Max).

szynowy. W dziale automatów codziennie zdarzały się awarie i przerwy w produkcji, tak samo zresztą jak i w tłoczni, która była wąskim gardłem zakładu. Nie lepiej przedstawiała się sytuacja w innych działach. Przyczyniało się to w niemałym stopniu do niewykonywania przez fabrykę planów produkcyjnych.

Dzisiaj sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Na stanowisko głównego mechanika wysunięto tow. A. Kózkę, który zdaje sobie w pełni sprawę z odpowiedzialności jaką ponosi za powierzone mu maszyny.

ZWSE posiada obecnie szczegółowy plan przeglądów i remontów maszyn, który jest skrupulatnie realizowany. Wzmocniono nadzór nad parkiem maszynowym. Na każdej zmianie są dyżury. Na naradach wytwórczych i odprawach omawiane jest zagadnienie konserwacji maszyn. Zorganizowano kurs dla ustawiaczy i brygadzystów.

Wyniki nie dały na siebie czekać. Plany są realizowane. W lutym i marcu w dziale rewolwerówek nie było ani jednej awarii. Gruntowna zmiana zaszła też w tłoczni. I tam nie ma już awarii, a plany są nie tylko realizowane, ale i przekraczane. Nie mała jest w tym

zasługa kierownika tego działu, wielokrotnego racjonalizatora ob. Stefana Posyniaka, wysuniętego na to stanowisko z ustawiacza. Czuwa on nad tym, by robotnicy dbali o maszyny, czyścili je i w porę zmieniali części, które u niego zawsze są w pogotowiu. Wprowadził raporty o stanie maszyn, które jedna zmiana przekazuje następnej. We wszystkich tych poczynaniach pomaga mu majster-racjonalizator Jan Czaplą. W Hali Nr 2 ob. Posyniak ma poważną pomoc w młodej ustawiaczce Jadwidze Kobylak, niezwykle zdolnej i chętnej do pracy.

W ZWSE wiele starych i zdekompletowanych, zdawałoby się niezdatnych do użytku, maszyn uruchomiono i usprawniono dzięki inicjatywie i pomysłom tow. Kózki. Przerobił on stojącą bezczynnie maszynę do rolowania gwintów i ulepszył ją tak, że zamiast, jak poprzednio, 3000 gwintów dziennie robotnik wyrabia na niej obecnie 12 tysięcy sztuk. Przekonstruował on gwintownicę, której nie można było używać z powodu braku metalowego pasa klinowego do chyzozmiania. Tow. Kózka w miejsce pasa za stosował sprzęgło i obecnie maszyna pracuje „pełną parą”.

Poważne osiągnięcia ma dział remontowy, pozostający pod kierownictwem tow. Władysława Przygodny. Obok właściwej eksploatacji i konserwacji oraz starannych, okre-

Każdy warsztat posiada tam listę maszyn, do której wpisuje się liczbę przepracowanych godzin. Na tej podstawie sporządza się dla głównego mechanika zestawienie przepracowanych przez poszczególne obrabiarki godzin. Służy ono do sporządzenia oceny dokładności maszyn, w oparciu o którą wyznacza się terminy ewentualnych remontów. Każda maszyna ma swój plan wykorzystania, przeglądu i remontu. Częste przeglądy, wprowadzenie dla każdej maszyny instrukcji, którą otrzymują brygadierzy i majstrowie, przeszkolenie obsługi maszyn i nadzoru, zwiększenie kontroli przez Biuro Głównego Mechanika, natychmiastowe sygnalizowanie wszelkich niedokładności dały pozytywne wyniki. Podczas, gdy jeszcze w styczniu w FSC było 400 godzin przestoju spowodowanych awariami, to w marcu liczba ta spadła do 177.

W tym czasie nie było ani jednej awarii w dziale szliferek. Jest to przede wszystkim zasługą brygadiera Sztarkmana. O swe maszyny troszczą się i należyte je konserwują: Stanisław Józwiak, Władysław Domagała, F. Czerwiński, Kazimierz Michalski i Władysław Sułkowski. Niestety, nie można tego powiedzieć o Guzie, Teluckim czy Fuku.

Brygada remontowa w FSC, którą kieruje mistrz Krawczyk, mimo trudnych bardzo warunków z powodu ciasnoty pomieszczenia nie tylko starannie i sumiennie przeprowadza remonty, ale również udoskonala i usprawnia maszyny zwiększając ich wydajność, precyzyjność i żywotność.

Tow. Krawczyk wyremontował i znormalizował wedle własnego pomysłu starą frezarkę. Brygadier Gradyński dokonał przeróbki konstrukcyjnej i zamocowania suportu przy czterostronnej frezarce. Mistrz ślusarski Dabek, wspólnie z technikiem Lechem opracowali zmianę sposobu smarowania frezarki poziomej, która z powodu błędów konstrukcyjnego powodującego słaby dopływ smarów ulegała częstym awariom.

W FSC czyniono też próby szybkościowych remontów. Dokonał ich mistrz Krawczyk przy pomocy Henryka Ciesiela i Stanisława Bieleckiego.

Obecnie w FSC wysunięto inicjatywę podjęcia współzawodnictwa o jak najlepsze wykorzystywanie maszyn i przedłużenie ich żywotności. Wprowadzenie tego w czyn zależne

jest od przydzielenia do każdej maszyny stałej obsługi, czego do tej pory w FSC nie uczyniono.

Mimo, że sprawa troski o maszyny przedstawia się tam lepiej, niż w innych fabrykach, nie można jednak powiedzieć, że już cała załoga w FSC należyte docenia znaczenie konserwacji i remontu. Wiele jest tam jeszcze do zrobienia na tym odcinku. Daleko zaś więcej jeszcze mają do nadrobienia inne zakłady.

Zagadnieniu konserwacji, okresowych rewizji maszyn, ujawnianiu zawczasu wszelkich uszkodzeń oraz sprawie należytego przeprowadze-



U Jana Czaplą racjonalizatora — mistrza w tłoczni ZWSE robotnicy muszą dbać o swe maszyny.

nia remontów powinny poświęcać więcej niż dotąd uwagi kierownictwa zakładów, personel techniczny, jak również organizacje partyjne.

Podstawowe organizacje partyjne muszą poprzez codzienną, usilną i wytrwałą pracę uświadamiającą wyrobić nie tylko u członków Partii, ale u każdego robotnika „troskliwy” gospodarski stosunek do maszyn.

Na zebraniach podstawowych organizacji partyjnych i na naradach wytwórczych musi być szeroko dyskutowane zagadnienie konserwacji i szkód, jakie powodują błaha na pozór zaniedbania oraz związane z tym koszty.

Na zebraniach ogólnych należy ostro piętnować wobec całej załogi sprawców niedopatrzeń i awarii. Zadaniami kierownictwa zakładów, organizacji partyjnych i związkowych, personelu technicznego oraz racjonalizatorów jest również przelamanie starych nawyków, wprowadzenie nowych, przodujących metod szybkościowego remontu maszyn.

Stanisława Gogołowska

Używajmy do siewu tylko ziarna doborowego

W trosce o wzrost produkcji rolnej i podniesienie dobrobytu pracującej wsi, rząd nasz udziela znacznej pomocy gospodarstwu indywidualnym i spółdzielcom produkcyjnym w akcji siewnej, dostarczając im dobrych nasion, a zwłaszcz siewnego zboża jarego.

W tym celu utworzony został Specjalny Fundusz Siewny (SFS), (o czym pisaliśmy przed kilku dniami) w którym zgromadzony został cały materiał siewny z PGR, Centrali Nasionnej i Państwowych Zakładów Zbożowych. Nasiona zostały oczyszczone i dokładnie zbadane przez Stację Oceny Nasion.

Zapasy zbóż siewnych w kraju są tak duże, że mogą całkowicie pokryć zapotrzebowanie. Ale chodzi o to, aby materiał siewny był należyście rozpoznowany i aby wielki wysiłek Państwa dał dobre wyniki!

Konieczne jest, jak już pisaliśmy w poprzednim artykule na ten sam temat, aby chłopcy uświadomili sobie w pełni znaczenie dobrego ziarna siewnego dla osiągnięcia wysokich plonów.

Powinni oni pamiętać, że przy mniej korzystnym stanie ozimlin nie

można pól na wiosnę obsiewać byle jakim nasieniem. Musimy bowiem staranną uprawą jarych zbóż chlebowych zastąpić możliwy niedobór zbóż ozimych.

Gospodarze indywidualni i spółdzielnie produkcyjne powinny swoje zboże siewne wymienić na materiał siewny SFS. Warunki są bardzo dogodne. Wszystkie siewne zboża jare otrzymują chłopcy w drodze wymiany za swoje zboże w stosunku 100 kg za 100 kg z niewielką dopłatą (przy ziarnie kwalifikowanym).

Chłopcy, którzy nie mają zboża do wymiany, mogą otrzymać zboże siewne jako pożyczkę w naturze na skrypt dłużny, tj. zobowiązanie zwrotu zboża po żniwach. Na skrypt dłużny można również otrzymać nasiona strączkowych — gryki i prosa. Za gotówkę mogą chłopcy nabyć ziemniaki — sadzeniaki, nasiona seradeli, łubinu pastewnego, gorczycy, a nawet rzepaku jarego.

Zboże siewne i inne nasiona wymienia, pożyczka i sprzedaje każda spółdzielnia gminna i tam również można się dowiedzieć o warunkach całej transakcji.

Na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta

Pracownicy Działu Głównego Księgowego Polskich Zakładów Zbożowych w Lublinie postanowiłi pomóc bezinteresownie w sporządzeniu bilansów swoim delegatorem powiatowym oraz przeszkolić niewykwalifikowanych pracowników zatrudnionych przy księgowości w Okręgu PZZ.

Zbiorowo podjęli zobowiązania pracownicy Wydziału Zdrowia Prezydium WRN, którzy postanowili wykonać dodatkowo w tym miesiącu 12 protez zębowych dla przodowników pracy przemysłu ciężkiego oraz przyspieszyć wykonanie planu w II kwartale br.

Kierownicy Pogotowia Ratunkowego w Lublinie wyremontują karetkę nr 21453, a lekarze Pogotowia zorganizują cztery ekipy lekarskie, które wyjadą do powiatu hrubieszowskiego i tomaszowskiego w celu udzielenia pomocy lekarskiej tamtejszym mieszkańcom oraz przeszkolą bezinteresownie lekarski personel pomocniczy.

Pracownicy Centralnej Wojewódzkiej Poradni Lekarsko-Dentystycznej w Lublinie zorganizują w maju 4 ekipy lekarsko-dentystyczne, które odwiedzą spółdzielnie produkcyjne i FGR na terenie powiatu lubelskiego i lubartowskiego.

30 pracowników Stacji Krwiodawstwa w Lublinie pracuje po 30 godzin przy budowie nowo powstającego gmachu Stacji. Przeszkolą oni również nowoprzyjętych pracowników w dziedzinie pracy laboratoryjnej związanej z pobieraniem krwi.

Prześwietlić 1600 dzieci w okolicach Lubelszczyzny, w których najczęściej dzieci zapadają na gruźlicę zobowiązali się pracownicy Centralnej Poradni Przeciw Gruźliczej.

Zobowiązanie dające 4,130 zł. oszczędności podjęli pracownicy Centrali Aptek Społecznych w Lublinie.

Obsługa kina „Bałtyk“ zobowiązała się bezinteresownie wziąć udział w czterech porankach filmowych, pracownicy kabiny projekcyjnej tego kina doprowadzą sposobem gospodarczym energię elektryczną do reklamy świetlnej przed gmachem kina.

Uczniowie Zasadniczej Szkoły Introligatorskiej postanowili zorganizować samopomoc koleżeńską, aby w ten sposób nie dopuścić do powtarzania roku przez słabiej uczących się kolegów oraz oprawić 150 książek na sumę 1050 zł.

Młodzieżowa brygada tokarska w warsztacie mechanicznym Parowozowni Głównej I-szej klasy w Lublinie w miesiącu kwietniu wykona 160% normy, co przyniesie 1351 zł. oszczędności.

Uczniowie Szkoły Ślusarsko-Mechanicznej przy Parowozowni Głównej zobowiązują się dodatkowo wykonać 100 sztuk nakrętek i 5 kompletów zamków do skrzynek narzędziowych parowozy.

Brygada młodzieżowa przy robotach instalacyjnych silnoprądowych zobowiązała się w kwietniu podnieść wydajność pracy o 15% w stosunku do lutego. Ponadto wykonają oni instalacje siły i światła w parowozowni Sędziszów do dnia 15 bm. (w)

Tadeusz Krawczyński

Kierownik Wydziału Handlu Prezydium W.R.N.

Walka ze spekulacją — zadaniem uspołecznionego aparatu handlowego

W 1950 r. wkroczyliśmy w pierwszy rok wielkiego Planu 6-letniego. Wyparty, ale nie dobity wróg klasowy starał się już w pierwszych miesiącach gigantycznego planu uprzemysłowienia Polski przeszkodzić nam w tym wielkim zadaniu, organizując dywersję, sabotaże i szpiegostwo. Obok starych wypróbowanych metod dywersji gospodarczej na odcinku handlu zbożem i mięsem, wróg postanowił zdeorganizować nam rynek włókienniczy, przez rozszerzenie na szeroką skalę spekulacji artykułami włókienniczymi. Speculanci wykupywali artykuły włókiennicze, paskowali, okradali klasę robotniczą i pracujące chłopstwo.

W marcu tegoż roku Rząd wydał spekulantom zdecydowaną walkę, która doprowadziła do znacznego ograniczenia spekulacji. W walce tej zwyciężyliśmy dlatego, że szerokie rzesze społeczeństwa zrozumiały, ile złego wyrządza nam spekulant.

Od tej chwili wróg na pewien okres czasu przeczekał się, wyczekiwał.

W ostatnich miesiącach ubiegłego roku zarysowały się trudności w zakresie zaopatrzenia ludności pracującej miast w mięso i jego przetwory. Trudności te wynikły na skutek dodatkowego zapotrzebowania 500 tysięcy ludzi zatrudnionych w przemyśle, budownictwie, transporcie itp. oraz częściowo na skutek mniejszego zainteresowania hodowlą ze strony indywidualnych chłopów. Kiedy trudności te zarysowały się w ostrej formie, elementy spekulacyjne w mieście i na wsi rozpoczęły wrogą działalność. Spekulacja mięsem musiała pogłębić jeszcze bardziej te trudności, gdyż z rąk aparatu skupującego wymykała się pewna ilość żywności.

W tym stanie rzeczy Prezydium Rady Ministrów podjęło Uchwałę Nr 615 z dn. 18 sierpnia 1951 roku w sprawie wzmocnienia walki ze spekulacją. Zostały powołane przy Prezydium Powiatowych i Miejskich Rad Narodowych Komisje do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami w Han-

dlu. Komisje te wykonują czynności przez swoich członków lub za pośrednictwem kontrolerów społecznych, delegowanych przez organizacje społeczne.

Na obecnym etapie klasa robotnicza i pracujące chłopstwo wymaga od aparatu handlowego bojowego przeciwstawienia się elementom spekulacyjnym i zdecydowanej postawy w wykrywaniu spekulantów. Społeczeństwo wymaga od pracowników aparatu handlowego ścisłego współdziałania z Komisjami do Walki ze Spekulacją i Nadużyciami w Handlu.

Od miesiąca września ub. roku we wszystkich przedsiębiorstwach handlowych odbywają się miesięczne odprawy załóg dla omówienia systemów i form walki ze spekulacją.

Zebrań ta ze zmobilizowały pracowników do walki. Na naradzie w Lubelskich Zakładach Gastronomicznych na wniosek ZMP-owca Wolińskiego podjęto rezolucję, w której czytamy: „Świadomi celów naszej gospodarki socjalistycznej, włączamy się do walki ze spekulacją, z wrogą działalnością reakcji, która każdym sposobem stara się podważyć działalność naszej gospodarki i stwarza panikę na rynku“. W ślad za zobowiązaniami i rezolucjami rozpoczęto konkretną pracę.

W MHD w Lublinie ujawniono hurtową sprzedaż cukru przez kierownika sklepu Nr 2 i sprzedawcę z kiosku przy Rzeźni. Wyżej wymienieni zostali natychmiast zwolnieni z pracy, a sprawy ich przekazano prokuratorowi. Referent Zaopatrzenia Woj. Przeds. MHD Józef Drodz za usiłowanie wykupywania towarów przemysłowych otrzymał 3 miesiące obozu pracy, konwojent Edmund Karwowski za nie oddanie części towarów do sklepów lecz wpłacanie za te towary pieniędzy został zwolniony z pracy i zasadzony na 3 miesiące obozu pracy. Kierownik sklepu Bolesław Pizon za wykupywanie w sklepie artykułów deficytowych został skazany na 3 miesiące obozu pracy. Referent Edward Ślankiewicz za wykorzystywanie swego stanowiska dla zaopatrywania się w duże ilości towarów w poszczególnych sklepach został zwolniony z pracy, a Janina Górska, kierowniczka sklepu za sprze-

dawanie towarów deficytowych w nadmiernych ilościach swoim znajomym również została usunięta z pracy.

W Związku Spółdzielni Spożywców zdemaskowano pracowników, którzy trudnili się spekulacją. Np. w Powszechniej Spółdzielni Spożywców w Białej Podlaskiej referent owocowo-warzywny Czesław Jakowski sprzedał 3 tony ziemniaków spekulantom. Sprawę skierowano do prokuratora.

W PSS w Krasnymstawie stwierdzono kradzież 1 skrzyni jarek przez pracownika transportu Stanisława Mazurka. W PSS Lubartów ekspedientka Stanisława Zyga wyłączyła ze sprzedaży 32 litry octu.

Wykrycie tych nadużyć, to bezspornie osiągnięcia handlu uspołecznionego w walce ze spekulantami. Ale pomimo to mamy poważne niedociągnięcia. Aresztowanie 12 pracowników z Powszechnego Domu Towarowego w Lublinie za spekulację i kontakty ze spekulantami wskazuje, że brak jeszcze czujności w naszych szeregach. Personel PDT w Lublinie liczy około 50 pracowników, ale przecież nie pracownicy zdemaskowali wrogów, lecz organa Milicji Obywatelskiej.

W sprawozdaniu z dnia 20.X. ub. roku kierownictwo Zw. Spółdzielni Spożywców pisze: „Spekulacji, nadużyć oraz rażącego kumoterstwa wśród pracowników w spółdzielni naszego okręgu nie stwierdzono. Jedyne w LSS ujawniono kilka wypadków pobierania wyższych cen oraz niedozwolone mance, za co winni zostali publicznie napiętnowani“. Jeżeli Oddział Okręgu stawia takie twierdzenie, to tak zagadnienia stawiają również podległe mu placówki. I tak Zarząd PSS w Białej Podlaskiej twierdził na odprawie w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, że w szeregach spółdzielni nie ma spekulantów. A jak sprzedaje się cukier w sklepach PSS w Białej Podlaskiej, jak personel spekuluje cukrem wie całe miasto, ale nie Zarząd PSS. Nie gdzieindziej, jak w PSS Łuków pracownik Zenon Grynczon kupił 30 m płótna a Zdzisław Kozłowicz zamienił 300 kg zepsutego cementu (prawdopodobnie swojego) na 300 kg dobrego w magazynie spółdzielni.

W IV kwartale ubiegłego roku ani jeden pracownik uspołecznionego aparatu handlowego nie zgłosił do Komisji Walki ze Spekulacją

Usprawnić pracę w bibliotece ZZPH

O personelu Biblioteki Zw. Zaw. Prac. Handlu pisaliśmy już nieraz. Mimo to, praca Biblioteki nie ulega poprawie. Na zmianę książki trzeba tu czekać kilkadziesiąt minut, gdyż tylko jedna osoba obsługuje interesantów, druga zaś najczęściej bu-meluje. Katalogi nie są dotychczas uzupełnione, mimo, że przeprowadzono w końcu roku kontrolę stanu książek, które zostały wycofane na skutek zniszczenia czy zagubienia. (3366) (K. W.)

Wiosenne roboty

Na miejskich placach, skwerkach i zieleńcach zaczęły się już wiosenne roboty. Niedługo i na miejskich rabatach rozpoczną się „siewy“.

Centrala Nasienna jest obficie zaopatrzona w nasiona wszelkiego rodzaju. Oprócz sklepów z nasionami sprzedaż nasion prowadzą także placówki MHD przy ulicy Stalingradzkiej 5, Hanki Sawickiej 2, 1 Maja 20 i Kunickiego 144. Sklepy te posiadają pełny asortyment nasion zarówno kwiatowych jak i warzywniczych. (j)

Zegarek do odebrania

Przed kilkoma dniami znaleziono zegarek na rękę (pasówka). Po odbiór należy zgłosić do Stanisława Mazurczuka Lublin, ul. Widok 5/6.



Młodzież z Lubelskich Zakładów Mięśnych w Lublinie podjęła wiele cennych zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin tow. Bieruta.

Na zdjęciu: młodzież przy pracy.



Teatr Państw. im. J. Osterwy — nieczynny Teatr Muzyczny — „Orfeusz w piekle“ — godz. 19.

KINA Apollo — „Człowiek bez jutra“ — prod. wiskiej — godz. 16, 18, 20.

Bałtyk — „Pieśń tajgi“ — prod. radz. — godz. 16, 18, 20.

Rialto — „Konstanty Zastanow“ — prod. radz. — godz. 16, 18, 20.

DZURY APTEK: Bramowa 2/8, Kunickiego 42, Szopna 15, Kalinowszczyzna 44.

TELEFONY: Pogotowie Elektryczne 29-61. Pogotowie Ratunkowe 44-44 i 09. Straż Pożarna 11-11 i 08.

„SZTANDAR ŁUDU“
Wydawca — KWW „PŁASKA“
Redakcja i Administracja — Lublin,
ul. 3-go Maja 14. Lubelska Drukarnia
Prasowa — Lublin ul. M. Św. 12
A — 3 — 10470

Obwieszczenia

BUDOWLANE PRZEDSIĘBIORSTWO POWIATOWE w Biłgoraju zawiadamia, że zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawie rozpatrywania i załatwiania skarg i zażaleń, celem wzmocnienia kontroli społecznej dotyczącej działalności naszego przedsiębiorstwa — dyrekcja wyznaczyła dzień przyjęć dla pracowników i osób postronnych w każdy czwartek od godz. 11 do godz. 14. Zgłaszających się obywateli przyjmować będzie osobiście dyrektor lub wyznaczony zastępca w biurze dyrekcji, pokój Nr 3.

Skargi, zażalenia, uwagi i odwołania na piśmie przesyłać można również drogą pocztową na adres przedsiębiorstwa. 173/K

BIALSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DRZEWNEGO w Białej Podlaskiej, ul. Łomaska 17 zawiadamiają, że zgodnie z uchwałą Rady Państwa i Rady Ministrów w sprawach rozpatrywania i załatwiania skarg i zażaleń celem wzmocnienia kontroli społecznej dotyczącej działalności naszego zakładu — wyznaczają

dzień przyjęć pracowników i postronnie zainteresowanych w każdy poniedziałek od godz. 13 do 15. Zgłaszających się obywateli przyjmować będzie osobiście dyrektor zakładu lub jego zastępca — główny inżynier w biurze dyrekcji w Białej Podlaskiej przy ulicy Łomaskiej 17. W wypadku gdyby na oznaczony dzień przypało święto lub dzień wolny od pracy, przyjęcia odbędą się w następnym dniu powszednim. Niezależnie od powyższego, zażalenia, uwagi i odwołania można kierować pisemnie przez pocztę pod wyżej podany adres. 180/K

DYREKCJA CUKROWNI „REJOWIEC“ powołując się na ogłoszenie z dnia 10 lutego 1951 r., przypomina zainteresowanym, że zgodnie z § 8 uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów z dnia 14.XII. 1950 r. dniem przyjęć w cukrowni „Rejowiec“ dla załatwiania i rozpatrywania odwołań, podań, zażaleń ludności jest poniedziałek od godz. 10—12 i od 17—19. Jeśli w poniedziałek przypada dzień wolny od pracy, dniem przyjęć jest najbliższy dzień powszedni tygodnia. W cukrowni „Rejowiec“ przyjmować będą obywateli dy-

rektor oraz jeden z członków dyrekcji (wicedyrektor lub szef administracji). 181/K

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ Zemborzyce w Glusku podaje do wiadomości, aby wszyscy członkowie spółdzielni, którzy mają wpłacony udział i posiadają na to jakiegokolwiek dokumenty, zgłoszali się do Zarządu Gminnej Spółdzielni w Glusku w czasie od 15 kwietnia do 15 maja 1952 r., celem uzupełnienia rejestru członków. W razie niezgłoszenia się udziały przechodzą na Fundusz Społeczny. 182/K

Z.E.O.W. Zakład Sieci Elektrycznych Lublin unieważnia zagubioną limitową książeczkę czekową od Nr. 0252023 do Nr. 0252030, wydaną przez II Oddz. Miejski N.B.P. Lublin. 179/K

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBY
Zgubiono legitymację służbową Nr 130 wydaną przez Okręg Lasów Państwowych w Lublinie na nazwisko Hulska Alina. 2061g

Zgubiono legitymację służbową Nr 5184/49 wydaną przez „DOSZ“ Lublin na nazwisko Wypych Stanisław. 2058g

Skradziono legitymację służbową wydaną przez Państwową Centralę „Las“ Lublin oraz inne dokumenty na nazwisko Drożdżewska Janina. 2059g

Zgubiono kartę meldunkową, książeczkę ubezpieczalni Społecznej, do wód radiofoniczny, legitymację Zw. Zaw., na nazwisko Madej Feliksa. 548p

Zgubiono kartę meldunkową wydaną przez Miejską Radę Narodową Białej na nazwisko Kolenik Zdzisław. 549p

Zgubiono przepustkę wydaną przez PSC na nazwisko Ścibor Ludwik. 2060g

Zgubiono zaświadczenie wojskowe wydane przez RKO Lublin — Powiat.

kartę meldunkową, kartę zwolnienia ze szpitala na nazwisko Osepłowski Marian. 552p

NAUKA
Trzymiesięczne oowoczone korespondencyjne kursy księgowości Łódź, skrytka 163. 143K

ROZNE
Zgubiono bloczek uniwersalny z biletami Ser. 10 od Nr 89748 do 89800 na trasie: Kraśnik, Lublin, Wysockie, Lublin. Znaleziona przesyłka o zwrot za nagrodą. Stalingradzka 52/5. 2062g

Czy jesteś już członkiem TPPR?

**CZY ZGŁOSIŁEŚ JUŻ
SWOJE UCZESTNICTWO
W WYŚCIGU POKOJU?**

SPORT

Sportowcy na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta

Członkowie Koła Sportowego ZS Spółnia nr 296 przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Tomaszowie Lubelskim dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta postanowili:

— podnieść uświadomienie polityczne sportowców przez prenumeratę pism, szkolenie ideologiczne itp., przekroczyć plan zdobycia odznaki SPO przez członków o 75%, przeszkolić jednego sportowca na przodownika wychowania fizycznego.

Tenisisci i piłkarze polscy odjechali do NRD

We wtorek 15 bm. z Dworca Głównego w Warszawie odjechali do Berlina tenisisci polscy oraz drużyna piłkarska CWKS. Sportowcy polscy rozegrają w Niemieckiej Republice Demokratycznej towarzyskie spotkania z okazji Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej.

W skład ekipy tenisistów wchodzi: Popławski, Kwiatek, Radzio, Licis, Niestrój, Chytrowski oraz junior Wilczek. Kierownikiem i trenerem jest Herbst.

Drużyna CWKS składa się z 15 zawodników na czele ze Stefaniszynem, Olejnikiem, Orłowskim i Breiterem.

Terenowy wyścig kolarski próbą kolarzy Lublina przed Wyścigiem Pokoju

Terenowe Koło Sportowe ZS Ogniwo przy MPK w Lublinie organizuje w dniu 20 kwietnia terenowy wyścig kolarski.

W wyścigu, który będzie sprawdzianem przygotowania kolarzy Lublina do Wyścigu Pokoju winny wziąć udział wszystkie sekcje kolarskie naszych Zrzeszeń Sportowych.

Start i meta przy Hali Sportowej ul. Stalingradzka 43. Zawody rozpoczynają się o godz. 9.00.

Zgłoszenia zawodników przyjmują codziennie sekretarz Koła przy ul. Mariana Buczka 3a (dawniej Klub ZS Ogniwo) do dnia 19 bm.

— nawiązać ścisłą współpracę z kołami zrzeszenia Spółnia oraz z LZS powiatu tomaszowskiego.

Sportowa brygada produkcyjna nr 1 tego koła wykona plan roczny w obrocie towarowym do dnia 15 grudnia w 110%, co da oszczędności 3.500 zł.

Sportowa brygada produkcyjna Nr 2 przy piekarni Nr 1 wykona plan roczny przedterminowo tj. do dnia 25.XII.1952 r., zwiększy o 0,5% wypiek chleba, przez właściwą gospodarkę surowcami i dodatkami zmniejszy koszty własne o 0,5% w stosunku do ubiegłego roku. Nadto członkowie tej brygady postanawiają: oszczędzać opał, sprzęt i urządzenia oraz oszczędzać energię elektryczną, co da 1.500 zł oszczędności.

Sportowa brygada produkcyjna Nr 3 przy masarni wykona plan roczny do dnia 25.XII.1952 r. i zwiększy wydajność produkcyjną o 0,5% w stosunku do 1951 roku.

Sportowa brygada Nr 4, zatrudniona przy księgowości zobowiązała się składać terminowo sprawozdania finansowe.

Podobne zobowiązania podjęli członkowie Koła Sportowego ZS Spółnia Nr 196 przy PZGS „Samopomoc Chłopska” w Tomaszowie Lubelskim.

Sportowe brygady produkcyjne Nr 1 i 2 tego koła wykonują plany skupu w kwietniu w 107% zaoszczędzając 6.900 zł, w maju 110% zaoszczędzając 8.100 zł.

Sportowa brygada produkcyjna Nr 3 zobowiązuje się wyremontować przed terminem samochód ciężarowy marki „Renault”, zaoszczędzić na kosztach remontu 1.500 zł oraz skompletować sposobem gospodarczym samochód ciężarowy marki „Chevrolet”.

Sportowa brygada produkcyjna Nr 4 zobowiązuje się m. in. wykonać plan zaopatrzenia wsi w kwietniu w 110%, przez co zwiększy się obrót towarowy o 160.000 zł.

Sportowa brygada produkcyjna Nr 5 zobowiązuje się wykonać roczny plan skupu i zaopatrzenia na 15 dni przed terminem zaoszczędzając 11 tys. zł.

Członkowie koła przy PZGS zobowiązują się odnowić świetlicę sposobem gospodarczym.

Dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta RP tow. Bieruta członkowie Koła Sportowego nr 956 przy Centrali Tekstylniej Ekspozytura Wo-

jewódzka w Lublinie zobowiązują się:

— przeszkolić w br. 1 instruktora w. f. oraz przeszkolić 1 organizatora w. f., dokooptować 30 członków wspierających oraz 5 członków czynnych, zorganizować 3 wyjazdy do LZS i wyremontować boisko do piłki siatkowej.

Członkowie sportowej brygady pracy Koła Sportowego ZS Spółnia przy Spółdzielni Pracy Rzeźników i Wędlniarzy w Lublinie zobowiązują się: wykorzystywać najmniejsze skrawki jelit do produkcji, uzupełnić pełny wachlarz asortymentowy, podnieść kwalifikacje zawodowe brygady, zdobyć odznakę SPO II.

Członkowie Koła Sportowego ZS „Spółnia” nr 465 przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Chełmie postanawiają przekroczyć o 30% zadania planowe na odcinku SPO oraz przepracować 15 dni przy budowie boiska w Chełmie.

Członkowie Koła Sportowego Nr. 723 przy Miejskim Przedsiębiorstwie MHD w Lublinie zobowiązują się przepracować 80 roboczogodzin przy remoncie pływalni Zrzeszenia Spółnia w Lublinie.

Podobne zobowiązania podjęli członkowie Koła Sportowego przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie MHD.

Koło Sportowe Nr 406 przy Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego w Lublinie powzięło zobowiązanie zwiększenia skupu opakowań w II kwartale o 10% w stosunku do wykonania z I kwartału, co da 10.650 zł oszczędności.

Członkowie Koła Sportowego „Spółnia” Nr 300 przy Powiatowym Zakładzie Mleczarskim w Tomaszowie Lubelskim zobowiązują się utworzyć sportową brygadę produkcyjną. Przy budowie nowego stadionu, który ma powstać w Tomaszowie zobowiązują się przepracować 360 roboczogodzin.

Członkowie Koła Sportowego Nr. 467 przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Krzywiczkach (pow. Chełm) postanowili utworzyć dwie dalsze sportowe brygady pracy.

Członkowie Koła Sportowego Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Związku Zawodowego Pracowników Handlu zobowiązali się wybudować w terminie do dnia 15. V. 1952 r. tor przeszkód oraz uporządkować boisko do siatkówki i koszykówki.



Jak już informowaliśmy w Lublinie odbyły się wojewódzkie biegi na przełaj.
Na zdjęciu: start juniorów do biegu na 1500 m.

W dwóch słowach

**DZISIAJ ROZPOCZYNAJĄ SIĘ
MISTRZOSTWA BOKSERSKIE**



Dzisiaj o godz. 18.30 w Hali Sportowej rozpoczynają się indywidualne mistrzostwa bokserskie okręgu lubelskiego.

W mistrzostwach weźmie udział około 50 zawodników.

Tegoroczny turniej zapowiada się ciekawie ze względu na udział w nim czołowych zawodników OWKS. W mistrzostwach m. in. wystąpią: Kukier, Manelski, Kołodyński i Franek (OWKS) Murawski, Wilk, Posmowski i Ryszkowski (Gwardia).

Matloch i Stec nie biorą udziału w zawodach, gdyż są kontuzjowani.

Mistrzostwa zostaną zakończone w dniu 19 bm.

PIŁKARZE NIE ŚWIĘTOWALI



Towarzystkie spotkania piłkarskie, które odbyły się w niedzielę i poniedziałek w Lublinie dały następującą wyniki:

OWKS Ib pokonał Budowlanych Lublin 3:2 (2:2). Kolejarz Lublin pokonał Koło sportowe Nr 3 Gwardii Lublin 6:0 (3:0). LZS Rury zwyciężył LZS Sławinek 6:4 (5:0).

OWKS — GWARDIA O MISTRZOSTWO II LIGI PIŁKARSKIEJ

W niedzielę 20 bm. na stadionie w Al. Gen. Świerczewskiego odbędzie się mecz piłkarski o mistrzostwo II Ligi pomiędzy miejscowymi zespołami Gwardii i Okręgowego Wojskowego Klubu Sportowego.

Drużyny wystąpią w najsilniejszych składach.

**Czy
posiadasz już
odznakę SPO?**

»Ustrój, który zabija ludzi lub robi z nich kaleki«

Niedawno rozszalała się po świecie wieść o straszliwej katastrofie w kopalni koło West-Frankfurt (stan Illinois, USA). Ofiarą katastrofy padło 119 górników.

Gazeta „Trud” zamieściła dnia 2 bm. zdjęcia ilustrujące tragedię



W schronisku na wschodnich krańcach Londynu — w dzielnicy nędzy londyńskiej można się przespać za 1/2 szylinga.

górników amerykańskich oraz nawiązała do tego okropnego wypadku w artykule pt. „Ustrój, który zabija ludzi lub robi z nich kaleki”. W artykule tym czytamy m. in.:

— Czyż można złożyć na karb przypadku to, że w ciągu ostatnich 8 lat przeszło 80% amerykańskich górników zostało okaleczonych i

zranionych w kopalniach? Czy można uważać za rzecz przypadkową fakt, że w r. 1950 w wyniku niezliczonych wypadków poniosło śmierć 15.500 robotników amerykańskich, a około 2 milionów zostało kalekami. Liczba robotników,

Przestawienie gospodarki amerykańskiej na tory wojenne spowodowało wzmocnienie wyzysku ludzi pracy. W pogoni za zyskami wojennymi kapitaliści doprowadzają do ostatecznych granic system najbardziej intensywnej pracy. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek urządzeń zwiększających bezpieczeństwo pracy. Ustawodawstwo pracy w rzeczywistości nie istnieje; kapitaliści nie odpowiadają za śmierć robotnika ani za utratę przezeń zdolności do pracy. Właściciel kopalni „Centralna nr 5”, w której zginęło na skutek wybuchu gazu ziemnego 111 górników, zapłacił grzywnę w wysokości... 1.000 dolarów. Oto jak nisko ceni się w trumanowskiej Ameryce życie robotnika!

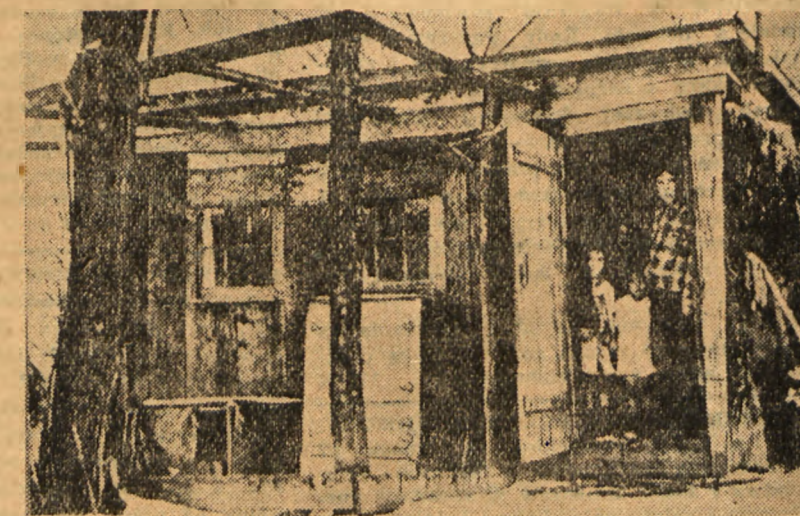
Zresztą ilość przestępstw popełnianych przez przedsiębiorców rośnie stale nie tylko w Ameryce, lecz we wszystkich krajach kapitalistycznych. Wszędzie ustrój kapitalistyczny zabija miliony ludzi pracy, przeistacza ich w kaleki. Tak np. w roku ubiegłym we Francji miało miejsce około 1.700 tysięcy nieszczęśliwych wypadków w przedsiębiorstwach; liczba wypadków śmiertelnych sięgała 2.800. We Włoszech zdarzało się w roku 1950 przeciętnie 38 śmiertelnych wypadków dziennie!

W krajach kapitalistycznych stale rośnie bezrobocie. Chroniczne masowe bezrobocie w warunkach ogólnego kryzysu kapitalizmu pozwala przedsiębiorcom intensyfikować do potwornych rozmiarów pracę zatrudnionych robotników. Mordercze tempo pracy rujnuje w krótkim czasie zdrowie robotników.

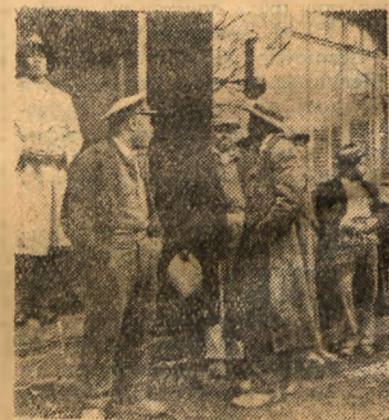
Monopole kapitalistyczne zaci-

skają coraz bardziej pętlę wyzysku, prowadząc atak na dzień roboczy i płace robotników. Kapitaliści starają się bowiem zwalić na barki ludzi pracy brzemień wyścigu zbrojeń i przygotowań do agresywnej wojny. Podżegacze wojenni wypompowują miliardy dolarów z kieszeni podatników — prostych ludzi Ameryki i zależnych od niej krajów.

Taki jest ustrój, w którym praca jest przekleństwem, jest jarmem. Taki jest ustrój, który zabija robotników, dąwi wolność narodów, skazuje na zagładę miliony ludzi, wywołuje niszczycielskie wojny. Ten krwawy ustrój, który stał się hamulcem dla rozwoju ludzkości, sam wydaje na siebie wyrok śmierci.



Sklepiona z desek buda jest mieszkaniem licznej rodziny robotnika amerykańskiego.



Bezrobotni USA oczekują przed budynkiem związków zawodowych w nadziei otrzymania choćby kilkunastu godzin pracy.